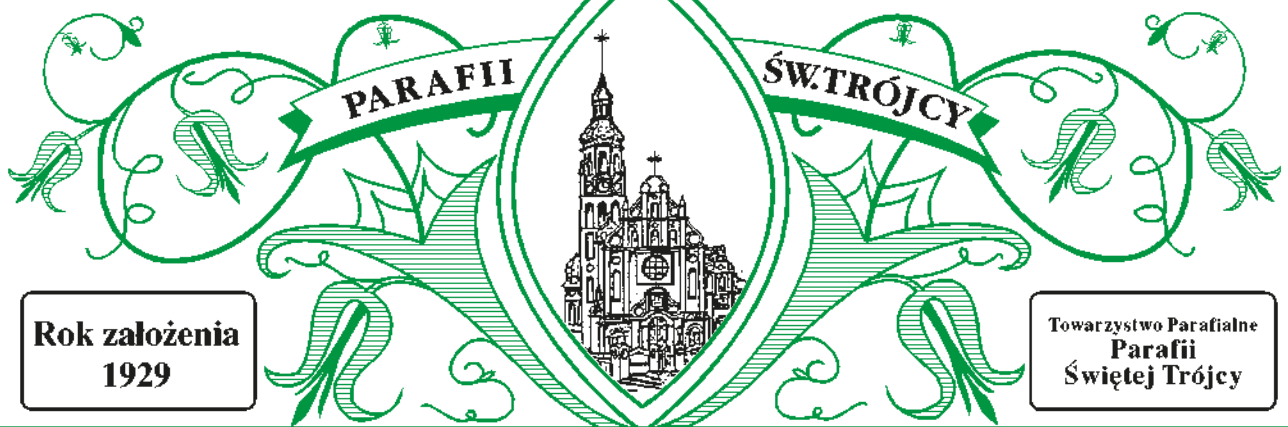


MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY



Rok założenia
1929

Towarzystwo Parafialne
Parafii
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, Boże Narodzenie 2022/styczeń 2023

nr 1 (308) 2023



W tym roku Boże Narodzenie przeżywamy w bardzo trudnym czasie, ponieważ dotykają nas konsekwencje wojny na Ukrainie i towarzyszą nam wewnętrzne rozterki. Obserwujemy ponadto przewartościowanie moralne, zwłaszcza w umysłach i sercach młodych ludzi, co budzi uzasadniony niepokój. Tym bardziej potrzeba naszej żarliwej modlitwy i odwagi w wyznawaniu wiary.

W tym kontekście Boże Narodzenie to doświadczenie prawdy o tym, że Bóg jest blisko każdego człowieka i przychodzi nam z pomocą w codziennych trudnościach.

W Kościele tę prawdę przeżywamy szczególnie w czasie Mszy Świętej, podczas której możemy umocnić się Słowem Bożym, przyjmując Jezusa Eucharystycznego oraz trwać wspólnie na modlitwie. Poszukujmy oraz wątpiącym, szczególnie osobom młodym, które dokonują

ważnych wyborów życiowych, życzę, aby Boże Dziecię przyniosło pomoc oraz światło wiary. Jakkolwiek jest, chciejmy wszyscy w tym świętym czasie z wdzięcznością wyśpiewać dobremu Bogu radosne Gloria za krzepiące ducha orędzie anioła. Niech ono wybrzmi z mocą w naszych sercach, rozraduje je, umocni nadzieją i wypełni błogosławionym pokojem obiecanych ludziom, w których Bóg sobie upodobał.

Nowy Rok 2023 niech upływa
w zdrowiu, pokoju i miłości,
pod czułą opieką
Świętej Bożej Rodzicielki
i Świętego Józefa.

Z pozdrowieniami i błogosławieństwem
dla Kapłanów i Całej Wspólnoty
Parafii pw. Świętej Trójcy w Bydgoszczy

Wasz biskup Krzysztof

grudzień 2022

Drodzy Parafianie!

Bóg kolejny raz dał nam łaskę przeżywania tajemnicy Bożego Narodzenia. Wszyscy spoglądamy na betlejemską stajenkę, w której narodził się Zbawiciel Świata, aby być jeszcze bliżej nas i przynieść nam orędzie miłości i pokoju!

Życzymy, aby ten radosny czas był dla Was doświadczeniem Bożej Miłości, a także – w tych trudnych czasach – bezpieczeństwa i pokoju!

Niech Nowonarodzone Dziecię obdaruje Was miłością bez granic, dobrocią, która się nie kończy i światłem, które nigdy nie gaśnie.

Niech to Światło, które wychodzi z betlejemskiej szopy rozproszy ciemności Waszej codzienności i prowadzi Was bezpiecznie.

Niech Boża Dziecina ma Was wszystkich w swojej opiece!

ks. proboszcz
z księżmi, współpracownikami
i redakcją MK



Z ŻYCIA PARAFII

• W II niedzielę adwentu obchodziliśmy w Polsce 23. Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie pod hasłem: „Pośłani w pokoju Chrystusa”. Wsparcie obejmuje Kościoły działające w 15 krajach, powstałych po rozpadzie Związku Sowieckiego; w tym roku przeznaczone jest szczególnie na Ukrainę. W naszym kościele podczas niedzielnych Mszy św. modliliśmy się w tej intencji oraz złożyliśmy ofiary, które w kwocie 2.000 zł przekazane zostały w całości na ten cel. red.



BOŻE MIŁOSIĘRDZIE POTĘGA ŁASKI, ORĘDZIE NADZIEI... (1)

Od wielu już lat o godz. 15⁰⁰ modlimy się Koronką do Miłosierdzia Bożego, niektórzy z nas w zaciszu domowym, inni wspólnie z transmisją telewizyjną lub radiową. W kolejnych wydaniach MK pragniemy

przybliżyć naszym Czytelnikom genezę tej wyjątkowej modlitwy, którą zapoczątkowała św. s. Faustyna Kowalska. ale także zjawisko, jakim jest MIŁOSIĘRDZIE.

* * *

W literaturze nie ma piękniejszego opisu miłosierdzia, jak ten z przypowieści o synu marnotrawnym, a inaczej mówiąc – o ojcu miłosiernym (zob. ŁK 15, 11-32). Takiego miłosierdzia doświadcza każdy człowiek, bo Ojciec wciąż wychodzi i czeka, aż jego błądzące dziecko powie skrzużone: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem Ciebie”.

MIŁOSIĘRDZIE W BIBLIJI

Pismo Święte wypełnione jest fragmentami o miłosierdziu. Choć często mówi się, że w Starym Testamencie Bóg przedstawiony jest jako surowy sędzia, to i tam znajdują się przepiękne fragmenty o tym wspaniałym przymiotcie Stwórcy.

*Pan jest łagodny i miłosierny,
nieskory do gniewu i bardzo łaskawy.
Pan jest dobry dla wszystkich
i Jego miłosierdzie
ogarnia wszystkie Jego dzieła.*

(Psalm 145, 1-2, 8-9)

*Złożyłem w Panu całą nadzieję;
On pochylił się nade mną
i wysłuchał mego wołania.
(...)*

*Nie tałem Twej łaski ani Twej wierności
przed wielkim zgromadzeniem,
A Ty, o Panie, nie wstrzymuj
wobec mnie Twego miłosierdzia;
łaska Twa i wierność
niech mnie zawsze strzegą!*

(Psalm 40, 1. 11b-12)

*Ty zaś, Boże nasz, jesteś dobry
i wierny, cierpliwy i miłosierny
w rządach nad wszystkim.
Nawet gdy zgrzeszymy,
Twoimi jesteśmy,
świadomi Twojej mocy;
ale nie będziemy grzeszyć,
świadomi tego,
żeśmy za Twoich poczytani.*

(Mdr 15, 1-2)

*Na podstawie: „Boże Miłosierdzie”
Rafał 2012
oprac. ep*

KALENDARIUM MIESIĄCA

Grudzień 2022

25 XII – Uroczystość Narodzenia Pańskiego

26 XII – Święto św. Szczepana – pierwszego męczennika. Ofiary z tacy przeznaczone zostaną na potrzeby uczelni katolickich

27 XII – Święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty

28 XII – Święto św. Młodzianków Męczenników

29 XII – piąty dzień w Oktawie Narodzenia Pańskiego

30 XII – Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa

31 XII – siódmy dzień w Oktawie Narodzenia Pańskiego. Zakończenie roku kalendarzowego. O godz. 18⁰⁰ Msza Święta dziękczynna za otrzymane łaski w mijającym roku.

Styczeń 2023

1 I – Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Nowy Rok i Światowy Dzień Modlitw o Pokój

2 I – wspomnienie świętych Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu – bpa i dra Kościoła

3 I – Adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 20⁰⁰ do 21⁰⁰, zakończona Apelem Jasnogórkim

5 I – pierwszy czwartek m-ca

6 I – Uroczystość Objawienia Pańskiego. Msze Święte jak w niedziele, podczas których pobłogosławiona zostanie kreda i kadzidło. Ofiary

z tacy przeznaczone zostaną na Krajowy Fundusz Misyjny.

Pierwszy piątek m-ca

7 I – pierwsza sobota m-ca

8 I – Święto Chrztu Pańskiego. Koniec Okresu Narodzenia Pańskiego

15 I – 2. niedziela zwykła

17 I – wspomnienie św. Antoniego – opata. Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce

18 I – rozpoczęcie Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan (18 I do 25 I)

19 I – wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara – bpa

21 I – wspomnienie św. Agnieszki – dziewicy i męczennicy. Dzień Babci

22 I – 3. niedziela zwykła.

Niedziela Słowa Bożego.

Dzień Dziadka

23 I – 9. rocznica śmierci kardynała Józefa Glempa – Prymasa Polski

24 I – wspomnienie św. Franciszka Salezego – bpa i dra Kościoła

25 I – Święto Nawrócenia

św. Pawła Apostoła

26 I – wspomnienie św. św. Tymoteusza i Tytusa – biskupów

28 I – wspomnienie św. Tomasza z Akwinu – prezbitera, dra Kościoła

29 I – 4. niedziela zwykła

31 I – wspomnienie św. Jana Bosko – prezbitera.

W modlitwach prosimy Pana Boga o łaskę zdrowia i szybkiego powrotu do pełni sił dla naszego ks. Proboszcza.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

zapraszamy
od lutego 2023 r.

Myśl miesiąca

„Jezus narodził się dla nas!
Jezus przyszedł,
aby nam przynieść światło,
prawdę, łaskę, zbawienie.”

św. Jan Paweł II





Z ŻYCIA DIECEZJI



„By byli pasterze,
trzeba ich wymodlić”.

bp Krzysztof Włodarczyk

Biskup ordynariusz zainicjował w naszej diecezji – od pierwszej niedzieli adwentu – modlitwę w intencji licznych i dobrych powołań kapłańskich, zakonnych i apostołskich.

Jest ona odmawiana we wszystkich kościołach i kaplicach na zakończenie każdej Eucharystii, bezpośrednio po błogosławieństwie.

Wydrukowano ponad sto tysięcy obrazków z tą modlitwą, na których widnieje wizerunek patronki diecezji – Matki Bożej Pięknego Miłości.

Zdaniem biskupa Krzysztofa Włodarczyka **to nie jest zryw, ale szturm do nieba, który ma być nieustanny i systematyczny.**

Dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Diecezjalnej – ks. Piotr Wachowski – ufa, że „pospolite poruszenie” jest sposobnością do wyproszenia łask, tak bardzo potrzebnych dla naszej młodej diecezji i stworzenia przyjaznego klimatu do ożywienia powołań wśród młodych ludzi.

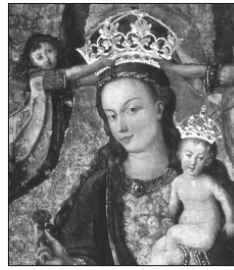
red.

PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

MATKA
BOŻA
PIĘKNEJ
MIŁOŚCI

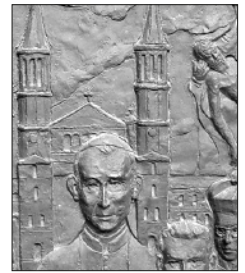
BYDGOSKA
PANI

8 IX – NMP Matki
Pięknego Miłości



BŁ. BISKUP
MICHAŁ
KOZAL

14 VI – wspomnienie
bł. M. Kozala biskupa
i męczennika



WOJOWNICY MARYI W ŚWIĘTEJ TRÓJCY

3 grudnia, w pierwszą sobotę miesiąca – jak to już stało się tradycją – Wojownicy Maryi przeszli ulicami miasta modląc się na różańcu. W ten dzień nie byli sami, bowiem dołączyli do nich całe rodziny i osoby pojedyncze z różnych parafii naszego miasta. Każdy z różańcem w ręku, z modlitwą na ustach, brnął w śniegu, który kilka godzin wcześniej uczynił nasze miasto piękniejszym. Całą grupę modlitewną powitał przed katedrą biskup Krzysztof Włodarczyk, pobłogosławił, rozpoczął modlitwę i poprowadził procesję różańcową. Tym razem trasa była krótka, gdyż wiodła do naszego kościoła Świętej Trójcy.

Wśród uczestników byli nasi parafianie z ks. Piotrem Książkiewiczem na czele, który podczas Mszy Świętej wytrwale służył w konfesjonale.

Głównym celebrazem był biskup Krzysztof, u którego boku stał m.in. ks. Damian. W swojej homilii Biskup Ordynariusz powiedział, że Maryja prowadzi nam nie tylko w adwencie, ale też na naszej drodze w czasie, którym gospodarujemy. Wyodrębnił dwie postawy, jakie powinny nam towarzyszyć, mianowicie: **postawa mądrości** – czyli umiejętne wykorzystanie danego nam czasu oraz **postawa miłości** – czyli umiejętność budowania relacji z Bogiem



Foto: Barbara

na modlitwie i właściwe relacje z drugim człowiekiem. A tych postaw uczy nas właśnie Maryja. Po zakończonej Eucharystii uczestnicy tej pięknej inicjatywy udali się do swoich domów. *Barbara*

Modlitwa

ZA DIECEZJĘ BYDGOSKĄ

Boże, Ojciec Wszechmogący,
dziękujemy Ci za nasz bydgoski Kościół.
Dziękujemy za wszystkich, którzy Go tworzą.
Za każdą wspólnotę parafialną,
każdy klasztor i dom zakonny,
za każde diecezjalne dzieło.
Spójrz łaskawie na:
ojców, matki, młodzież i dzieci,
ludzi chorych i zagubionych,
osoby samotne i tych, którzy utracili wiarę.
Wylewaj Ducha Świętego na duchowieństwo,
osoby życia konsekrowanego i wiernych świeckich,
aby sprościli swojemu powołaniu i swojej posłudze.
Daj nam liczne i dobre powołania
kapłańskie, zakonne i apostołskie.
Umacniaj naszą wiarę,
wlewaj nadzieję i ucz nas kochać,
byśmy z odwagą i ufnością
każdego dnia świadczyli o Twojej Ewangelii.
Maryjo, Matko Pięknego Miłości,
błogosławiony Biskupie Michale
módlcie się za nami.

Amen.

31. rocznica powstania Radia Maryja



Bydgoskie Sanktuarium Świętej Rity było – 8 grudnia w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP – miejscem obchodów 31. rocznicy powstania Radia Maryja. W świątyni, pod przewodnictwem biskupa Krzysztofa Włodarczyka modliły się osoby duchowne, wśród nich założyciel i dyrektor rozgłośni – o. dr Tadeusz Rydzik CSsR, osoby konsekrowane, przedstawiciele władz, parlamentarzyści, mieszkańcy i zaproszeni goście.

Kustosz sanktuarium, ks. kan. Mirosław Pstrągowski, witając obecnych, prosił o modlitwę w intencji rozwoju rozgłośni

i powstałych przy niej dzieł ewangelizacyjnych. W wygłoszonej homilii bp Włodarczyk podkreślił, że **Maryja uczy nas, byśmy słuchając Boga, Go usłyszeli, bo... można słuchać, a nie słyszeć. By głosić Ewangelię z mocą, trzeba słuchać najpierw na wzór Maryi samego Boga, a potem tych, których spotykamy na drodze naszego życia.**

W końcowych przemówieniach głos zabrała m.in. p. Maria Borysiak-Skorupka, która od 15 lat sprawuje opiekę nad pierwszym na świecie biurem rozgłośni RM przy naszej parafii, życząc następnych rocznic – by wszystkie te dzieła nadal się rozwijały.

Ojciec dr Tadeusz Rydzik CSsR przypomniał w swoim wystąpieniu historię narodzin Radia Maryja, wyraził wdzięczność duchownym i świeckim, którzy włączyli się w jego działalność i rozwój.

red.



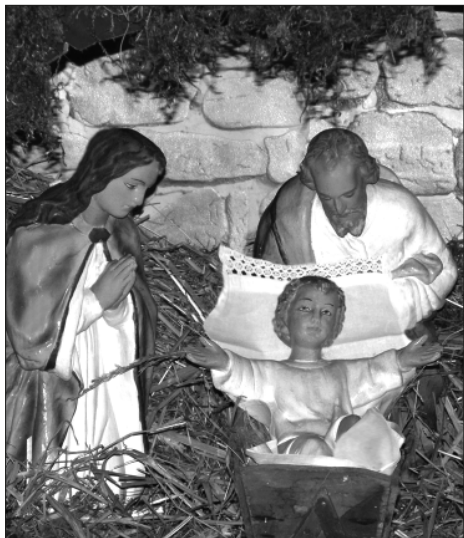


NASZ KOŚCIÓŁ

Pamiętam z czasów dzieciństwa, jak przez cały czas adwentu zbierałam do malutkiego pudełeczka od zapatek sianko – za dobre uczynki – dla tak bardzo oczekiwanego Jezusa, żeby w żłóbku było Mu wygodnie, ciepłutko, mięciutko. I chociaż było wiadomo, że dobre uczynki powinny być na stałe, codziennie, to ten czas oczekiwania był szczególnie i cel wyjątkowy.

Po czasie adwentu możemy się cieszyć tym ważnym wydarzeniem, jakim jest wieczór wigilijny. Znaczenie i atmosferę tego dnia pięknie przybliży nam tekst z 1930 roku zamieszczony w Tygodniku Kościelnym naszej parafii.

Nigdzie w świecie nie obchodzą tak uroczyście wilgi jak u nas w Polsce. Kiedy już wieczorem zmrok zapada i ukazują się na niebie pierwsze gwiazdy, cała rodzina zbiera się około stołu i najpierw łamią się wszyscy opłatkiem, życząc sobie wzajemnie



wszystkiego dobrego. Opłatek jest chlebem. To łamanie się jednym kawałkiem chleba, czyli opłatkiem oznacza braterstwo i miłość jakie nam przyniosło z nieba Dziecię Jezus.

Nadto ten zwyczaj przypomina nam, że powinniśmy się dzielić z bliźnimi, znajdującymi się w potrzebie, choćby ostatnim kawałkiem chleba.

Podczas tej wieczerzy jemy też ryby, bo ryba jest potrawą postną, a zarazem ryba wyobraża nam Zbawiciela, którego imię po grecku pisane oznacza rybę. Cała ta wspólna wieczerza przypomina nam uczy, jakie w dawnych czasach urządzali chrześcijanie, tzw. uczyt miłości, czyli agapy, gdzie bogatsi dzielili się darami Bożemi z uboższymi. Dlatego też przy stole wigilijnym jedno miejsce zostawiamy wolne dla niespodziewanego gościa.)*

Nie spłycajmy tych świąt do prezentów i potraw na stole i do tego, z jakich wspaniałych okazji zakupowych udało nam się skorzystać. To może jest ważne, ale ważniejsze jest to, że każdy drobiaz atmosfery tego dnia ma znaczenie, a to, co się pamięta z dzieciństwa, procentuje w dorosłym życiu.

I tak jak przeszło 90 lat temu pisali nasi przodkowie – **szanujmy tradycję**. Doceńmy pracę wszystkich, którzy troszczą się o świąteczny wystrój naszej świątyni i radujmy się. Pokłońmy się Jezusowi w żłóbku. A Czytelnikom MK, cytatem z wiersza J. Kasprowicza, życzę:

Sercem Go przyjąć gorącym,
Na oścież otworzyć wrota
Oto, co czynić nam każe,
Miłość, największa cnota.

Alina

* pisownia oryginalna

Słyszałam w kościele

Słyszałam o Niemowlęciu, które przemieni wszystko. Kiedy Ono przyjdzie na świat, ten zmieni się nie do poznania. **Niemowlę igrać będzie na norze kobry, dziecko włoży swą rękę do kryjówki żmii** (Iz 11, 8). Wtedy przestanie dybać ten na tamtego, nawet drapieżcy zmienią swoje nawyki – lew i wół siądą razem do wieczerzy, a słoma stanie się dla nich rarytasem.

Patrzę na stół wigilijny i marzę o tym, żeby Dziecię sprawiedliwe już się narodziło. Wtedy zaproszę na ucztę wilka wraz z barankiem, panterę z kozłkiem, ciele i lwa, żeby wspólnie zaśpiewać kolędę, zjeść moje ulubione makiełki i porzucić wreszcie wszystkie małe sprawy, które tak mi ciążyą. Dość już tych kłótni o nic, nerwów bez powodu, wrogów, przeciwników, polityki, wystarczy śmieci, czas posprzątać.

Czas poświętować. **Potrzeba mała albo tylko jednego** (Łk 10, 42), a ja ciągle robię za dużo, ale nie to, co trzeba. Koniec z tym! Ubiorę się elegancko, stanę przed żłóbkiem i zaśpiewam: *Adeste, fideles, laeti triumphantes: Venite, venite in Bethlehem: Natum videte Regem Angelorum.*

Niech Król Aniołów zapuka jak najszybciej do Waszych świątecznych domów, ugośćcie Go serdecznie.

Venite, adoremus. Venite adoremus. Venite adoremus Dominum. Przecież tylko to jest ważne. mj

Bóg tak umiłował świat, że Syna swego
Jednorodzonego dał,
aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął,
ale miał życie wieczne.

z Ewangelii wg św. Jana

Mój Patron

22 stycznia

Święty Wincenty Pallotti, prezbiter

Ten Boży zapaleniec, pełen wiary, przyszedł na świat w zamożnej rodzinie kupieckiej 21 kwietnia 1795 r. w Rzymie, gdzie zresztą mieszkał całe życie. Zaraz na drugi dzień został ochrzczony. Matka, Magdalena de Rossi, pobożna tercjarka franciszkańska, zajmowała się domem i wychowaniem dzieci w duchu chrześcijańskim: skutecznie wpajała im uczynki miłosierdzia, strzegąc usilnie przed zgubnym wpływem tego świata. Natomiast ojciec – Piotr Pallotti, często uczestniczył we Mszy Świętej i bardzo umiłował różaniec. Odmawiali go codziennie z całą rodziną. Wincenty, trzeci z dziesięciorga swojego rodzeństwa, nigdy nie sprawiał problemu. Był zdolnym i bardzo skromnym chłopcem, odnosił sukcesy w

nauce, za co otrzymywał w szkole nagrody. Te zaś sprzedawał, a uzyskane pieniądze rozdawał biednym. Był też gorliwym ministrantem i przy każdej sposobności wiele godzin spędzał przed Najświętszym Sakramentem. Po przyjęciu I Komunii Świętej i sakramentu Bierzmowania, mając dwanaście lat, wybrał sobie stałego spowiednika i kierownika duchowego, księdza Bernardino Fazzini.

Po ukończeniu szkoły podstawowej i gimnazjum wybrał studia filozoficzne i teologiczne na papieskim uniwersytecie „Sapienza”. Ukończył je w 1818 r. wieńcząc je podwójnym doktoratem. Uzyskał też tytuł magistra filologii greckiej. 16 maja tegoż roku otrzymał, z rąk biskupa Kandyda Marii Frattiniego, święcenia kapłańskie. Uroczystości odbyły się w Bazylice św. Jana na Lateranie. Jako doktor filozofii i teologii został wykładowcą na uniwersytecie (1819-1829), a w latach 1827-1840

pełnił funkcję ojca duchownego w wyższym seminarium rzymskim. Mówiono o nim: „święty kapłan”, „zapaleniec pełen wiary”. I nie było w tym przesady.

Ks. Wincenty, od dzieciństwa skromny, dobry i miłosierny w stosunku do innych, zwłaszcza tych biednych i zagubionych, nie szczędził sił, dobrej woli i zdrowia, by nieść pomoc. Z poświęceniem pracował wśród chorych, gdy wybuchła epidemia cholery. Zakładał stowarzyszenia dla robotników, liczne domy miłosierdzia i ochronki dla dziewcząt, sierocińce, szkoły wieczorowe dla młodzieży, Kolegium Misyjne dla Księży. Współtworzył Rzymskie Papieskie Towarzystwo Rozkrzewiania Wiary. Z wielką pasją zajmował się drukiem i propagowaniem książek religijnych, obrazków i tekstów modlitewnych. Sam starał się o naczynia liturgiczne, szaty, obrazy, księgi i dewocjalia na cele misyjne. Był kapelanem więźniów i żołnierzy, wziętym

cd. na str. 5



WIERZĘ W KOŚCIÓŁ CHRYSZTUSOWY

Boży Syn został nam dany...

Gdy głęboka cisza zalegała wszystko, a noc w swoim biegu dosięgała połowy, wszechmocne Twe słowo z nieba, z królewskiej stolicy, jak miecz ostry niosąc Twój nieodwołalny rozkaz, jak srogi wojownik runęło pośrodku zatraczonej ziemi – czytamy w Księdze Mądrości (18, 14-15).

Bóg stał się Człowiekiem. Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel. Bóg, który wszystko stworzył, który był przed wiekami; Bóg – Słowo, przez które wszystko się stało, zstąpił na ziemię, przyjął ludzkie ciało i zamieszkał wśród nas.

A uczynił to Bóg po to, abym ja i ty, abyśmy wszyscy, mogli wszystko rozpocząć od nowa! Na nowo budować swoje, tak często zrujnowane człowieczeństwo, w którym gdzieś zatraciła się wiara, zagubiła nadzieja, a pozostała tylko miłość własna! Moja egoistyczna miłość ma szansę zderzyć się z Bożą Miłością. Bóg bowiem tak umiłował ciebie i mnie, że Syna swego Jednorodzonego dał, abyśmy mieli życie wieczne, aby On nas zbawił. **Ziemia ujrzała swego Zbawiciela** i to jest Dobra Nowina dla każdego z nas. Jednak choć minęło wiele wieków, to są miejsca na ziemi, gdzie ta Nowina jeszcze nie dotarła. Są miejsca, gdzie o niej zapomniano, lub wymazano ją z pamięci. Te miejsca nie są wcale

tak odległe. One znajdują się niekiedy bardzo blisko nas, w naszych rodzinach, w naszych środowiskach, w których żyjemy. Dlatego dobrze, że Kościół ustami Proroka Izajasza przypomina nam każdego roku od nowa, że **«Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany»**. Przedziwne jest to Dziecię, które wzywa nas do współpracy, do zawarcia przymierza z Nim.

Papież Franciszek, w Liście Apostolskim przed trzema laty napisał m.in.:

Godny podziwu znak żłóbka, tak drogi chrześcijanom, zawsze budzi zadziwienie i zdumienie. Przedstawienie wydarzenia narodzin Jezusa oznacza zwiastowanie tajemnicy wcielenia Syna Bożego, z prostotą i radością. Żłóbek jest jakby żywą Ewangelią, która wypływa z kart Pisma Świętego. Kontemplując scenę Bożego Narodzenia, jesteśmy zaproszeni do duchowego wyruszenia w drogę, pociągnięci pokorą Tego, który stał się człowiekiem, aby spotkać każdego człowieka. I odkrywamy, że On nas miłuje tak bardzo, że jednoczy się z nami, abyśmy i my mogli się z Nim zjednoczyć. (...) Pójdźmy do Betlejem – pisze dalej papież – i zobaczymy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił: tak mówią pasterze po tym, co zwiastowali aniołowie. To bardzo piękne nauczanie, które do nas dociera w prostocie opisu. W przeciwieństwie do wielu ludzi, którzy mają zamiar zrobić tysiące innych rzeczy, pasterze stają się pierwszymi świadkami tego, co istotne, to znaczy zbawienia, które jest dane. To

najbardziej pokorni i najubożsi potrafią przyjąć wydarzenie wcielenia. Bogu, który przychodzi spotkać się z nami w Dzieciątku Jezus, pasterze odpowiadają, wyruszając ku Niemu, na spotkanie miłości i wdzięcznego zdumienia. To właśnie spotkanie między Bogiem a Jego dziećmi, dzięki Jezusowi, rodzi naszą religię, stanowiąc jej wyjątkowe piękno, które w szczególny sposób jaśnieje w żłóbku.

Niech więc Uroczystość Bożego Narodzenia, którą Pan Bóg w swojej łaskawości daje nam kolejny raz przeżywać, będzie dla nas szansą i okazją do refleksji nad naszym życiem. Jakie ono jest? Ile w nim jest mojego spotkania z Bogiem w Eucharystii i w Jego Kościele?

Może uda ci się podejść do żłóbka w naszej świątyni i przez chwilę chociaż adorować Dzieciątko tam złożone. Może dostrzeżesz, jak oczy Bożego Dzieciątka wpatrują się w ciebie, we mnie, w nas – z nadzieją, że Go tam nie zostawimy, że przyjmimy Je do naszych serc w Komunii Świętej, że zaniemy do naszych domów, aby Ono samo stało się oczekiwanym Darem dla nas każdego dnia na nowo. Radosnego – z Jezusem – świętowania Wszystkim nam życze.

Oprac. Tadeusz S.

cd. ze str. 4 **Mój Patron**

rekołecjonistą, kaznodzieją i cenionym spowiednikiem. Ks. Wincenty miał liczne widzenia. Pod wpływem jednego z nich, w styczniu 1835 r., założył zgromadzenie – Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego, które już w lipcu tegoż roku zatwierdził papież Grzegorz XVI, nadając mu liczne przywileje. Na czele zgromadzenia stała nowa rodzina zakonna, Stowarzyszenie Apostolstwa Katolickiego (SAC). Do dziś stanowią ją księża i bracia pallotyni oraz siostry pallotyńki.

Pallotyni zostali zatwierdzeni przez Stolicę Apostolską w 1904 r., a w Polsce pojawili się w 1907 r. Pracowali nad własnym uświęceniem, udzielali sakramentów, uczyli katechizmu, byli rekołecjonistami i misjonarzami, nawracali niewierzących. Ksiądz Wincenty bardzo pragnął zjednoczenia Kościoła rzymskiego i wschodniego oraz powrotu anglikanów do Kościoła. Uważano go za ojca współczesnego ruchu ekumenicznego, gdyż to on zapoczątkował Oktawę Modlitw o jedność po uroczystości Trzech Króli (od 1836 r.). Za jego przyczyną pod Szopką Bożonarodzeniową odprawiano uroczystą Mszę Świętą, kolejno w różnych obrządkach w otoczeniu wychowanków róż-

nych kolegiów narodowych, a kazania były w różnych językach. Już wtedy ks. Wincenty otrzymał zaszczytny tytuł „apostoła Rzymu” i „drugiego św. Filipa Nereusza”. Owocem jego intensywnej pracy jest ogromna ilość pism, które pozostawił.

Wincenty Pallotti zmarł 22 stycznia 1850 r. w wyniku przeziębienia, którego się nabawił spowiadając w zimnym kościele, kiedy swój płaszcz oddał biedakowi.

Błogostawionym ogłosił go papież Pius XII 22 stycznia 1950 r., a kanonizacji dokonał Jan XXIII 20 stycznia 1963 r. Ciało świętego wydobywano dwukrotnie – 1906 r. i w 1950 r. – zawsze pozostawało nietknięte, a wokół rozchodziła się miła woń. W swoim artykule (Gość Niedzielny nr 49/2022) ks. Tomasz Jaklewicz napisał: „Św. Wincentego Pallotti można śmiało nazwać prekursorem Soboru Watykańskiego II. Był wielkim propagatorem zaangażowania ludzi świeckich w życie Kościoła. Papież Paweł VI powiedział o nim: «Pallotti był zwiastunem przyszłości. Prawie o 100 lat uprzedził on odkrycie następującego faktu: w świecie laików, do tego czasu biernym, ospałym, lękliwym i niezdolnym do wypowiedzenia się, istnieje wielka energia służenia dobru»”.

Oprac. Barbara

Papież Franciszek apeluje o modlitwę o pokój

Ojciec Święty zachęcił do modlitwy za ukraińskie dzieci, które muszą przeżywać straszne i mroczne dni wojny.

Papież mówił o tym po modlitwie Anioł Pański, gdy zgodnie z tradycją pobłogosławił figurki Dzieciątka Jezus, czyli „Bambinelli” przyniesione na Plac św. Piotra przez dzieci Wiecznego Miasta. Figurki te w święta trafiają do rodzinnych szopek.



Zachęcam was do modlitwy przy żłóbku, aby Boże Narodzenie przyniosło promyk pokoju dzieciom na całym świecie, a szczególnie tym, które zmuszone są przeżywać straszliwe i mroczne dni wojny; tej wojny na Ukrainie, która niszczy tak wiele istnień ludzkich i tak wiele dzieci. red.





Jak wieść niesie, po niedzielnej Mszy Świętej u Najświętszego Serca Pana Jezusa Szwalbowie odwiedzali cukiernię Poćwiardowskiego. Pan Andrzej uwielbiał pączki!

Kulturę kochał ponad wszystko, czerpiąc z platońskiej Triady: Prawda, Piękno i Dobro (za autorką dzieła „Życie na przełomie”, Krystyną Starczak Kozłowską).

A prof. Adam Bezwiński odnotował w liście do Andrzeja Szwalbego: „bez reszty oddał się Bydgoszczy, która Pana najbardziej pochłaniała – wielkość Bydgoszczy”.

Filharmonia Pomorska, Opera Nova, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Biuro Wystaw Artystycznych, uniwersytet, Ostromecko, kolekcje fortepianów, gobelinów, rzeźb, dzielnic muzyczna, z wyższą uczelnią oraz szkołą muzyczną. Można by wyliczać bez końca – Andrzej Szwalbe czerpał z myśli Arystotelesa, pragnął przywrócenia utraczonej tożsamości historycznej Bydgoszczy, będąc entuzjastą rekonstrukcji zburzonej przez niemieckich barbarzyńców zachodniej

ściany Starego Rynku. Jego aktywność, choć była męcząca dla wielu, owocowała i owocuje do dzisiaj. Żył w czasach, które lepiej, aby nie wróciły. Musiał kontaktować się z władzami obcymi jego sposobowi myślenia, ale potrafił – bez akceptacji komunistycznej ideologii. Jeden z ówczesnych dygnitarzy wspomina, że pan Szwalbe, gdy zjawiał się w jakichś sprawach, mawiał „panie sekretarzu”, co było wówczas niedopuszczalne. Kultura, umiłowanie Ojczyzny, oddanie Bydgoszczy – miastu z wyboru, cechowały tę osobę, która została – wśród wielu wyróżnień – Honorowym Obywatelom Bydgoszczy.

W setną rocznicę urodzin Andrzeja Szwalbego postanowiono rok 2023 ustanowić w Bydgoszczy ROKIEM ANDRZEJA SZWALBEGO. Zdecydowano także, że rok ten będzie także Rokiem Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy – również na stulecie powstania.

Warto rozglądać się po Bydgoszczy: tablica, gdzie mieszkał, pomnik, popiersie, nazwa ulicy, „imię” tramwaju, patron szkoły, dąb jemu poświęcony – wszędzie znajdujemy jego ślady.

To największy bydgoski wizjoner, osoba o wspaniałej osobowości oraz o wielkim zaangażowaniu na rzecz królewskiej Bydgoszczy, regionu, a nade wszystko kultury.

Św. Jan Paweł II mówił w UNESCO – naród istnieje „z kultury” i „dla kultury”.

W roku 2023 winniśmy wiele czasu poświęcić na przemyślenia odnośnie tych kwestii.

ŁĄCZY NAS BYDGOSZCZ
Andrzej Adamski

Boże Narodzenie 2022 duszpasterskie odwiedziny rodzin (kolęda)

Na stolikach pod chórem wyłożone są zaproszenia dotyczące odwiedzin duszpasterskich naszych parafian. Na odwrocie karty umieszczony został plan kolędy. Parafian prosimy o wpisanie na karcie daty, która przypada na ich dom i wrzucenie tak wypełnionej karty do skarboxy (do 30 grudnia br.). Kolędę rozpoczynamy od 2 stycznia: poniedziałek – piątek od godz. 16⁰⁰, a w soboty od godz. 14⁰⁰. Szczegółowy plan kolędy przedstawia się następująco:

2 stycznia (poniedziałek) – ul. Długosza, Siemiradzkiego, Królowej Jadwigi, Kącik, Grottgera

3 stycznia (wtorek) – ul. Garbary, Naruszewicza

4 stycznia (środa) – ul. Łokietka

5 stycznia (czwartek) – ul. Śląska

7 stycznia (sobota) – ul. Jackowskiego

9 stycznia (poniedziałek) – ul. Focha, Czartoryskiego

10 stycznia (wtorek) – ul. Świętej Trójcy

11 stycznia (środa) – ul. Grunwaldzka (1a - 26) oraz Grunwaldzka 10 A

12 stycznia (czwartek) – ul. Grunwaldzka 12 A, Grunwaldzka 12 B, Grunwaldzka 12 C

13 stycznia (piątek) – ul. Lubelska

14 stycznia (sobota) – ul. Na Wzgórzu

16 stycznia (poniedziałek) – ul. Nakielska

17 stycznia (wtorek) – ul. W. Pola, Czarnieckiego, Chłopickiego, Wrocławska

18 stycznia (środa) – ul. Miedza

19 stycznia (czwartek) – ul. Szubińska, Seminaryjna, Grudziądzka, Kruszwicka

20 stycznia (piątek) – ul. Dolina, Różana

21 stycznia (sobota) – ul. Kordeckiego, Chwytwo

23 stycznia (poniedziałek) – ul. Ułańska

24 stycznia (wtorek) – ul. Poznańska, Plac Poznański, Krótka.

W środę, 25 stycznia, o godzinie 18⁰⁰ odprawiona zostanie Msza Święta w kościele w intencji wszystkich rodzin naszej parafii z błogosławieństwem kolędowy dla tych, którzy nie mogli przyjąć kapłana w swoim domu *red.*

Adoracja w kaplicy

Adwent... czas oczekiwania, czas czuwania... najlepiej się czuwa przy Nim!

Z inicjatywy naszych kapłanów, w okresie adwentu mogliśmy codziennie adorować Pana Jezusa w Najświętszym

Sakramencie w kaplicy Świętego Krzyża. Od poniedziałku do piątku, przez godzinę, w ciszy i skupieniu, mogliśmy do Niego przyjść i powierzać Mu wszystko, co nas boli, smuci, a także prosić i dziękować. Można po prostu być i słuchać, co Bóg do mnie – do ciebie – mówi.

BP



Roraty w naszej parafii

Dorośli. Advent to szczególnie czas oczekiwania na spotkanie z Panem. W tym oczekiwaniu Kościół stara nam się pomóc. Jedną z propozycji są roraty, które przeżywamy w naszych świątyniach.

Tradycyjnie, wierni gromadzili się na tych mszach w godzinach porannych, aby uczestniczyć we Mszy Świętej ku czci Najświętszej Maryi Panny i czerpać przykład z Jej życia. Od wielu lat tradycja ta ulega delikatnym zmianom. Często w wielu kościołach roraty odprawiano wieczorem ze względów czysto praktycznych, aby umożliwić dzieciom uczestnictwo w tym pięknym nabożeństwie. Są jednak jeszcze kościoły, w których odprawia się roraty w godzinach porannych. W naszym kościele, w każdą sobotę o godzinie 7⁰⁰ mogliśmy uczestniczyć w roratach tematycznych. Od kilku lat te Msze tematyczne przybliżają postać Najświętszej Maryi Panny.

Tegoroczne rozważania roratnie ks. Piotr oparł na prefacjach o Najświętszej Maryi Pannie. W kolejnych tygodniach mogliśmy wysłuchać kazań głoszonych z ambony, a oto ich tematy:

- Macierzyńska troska Maryi o początek Kościoła
- Powierniczka Bożego testamentu miłości
- Wzór modlącego się Kościoła
- Macierzyńska troska o Kościół pielgrzymujący

W czasie porannych mszy ku czci Najświętszej Maryi Panny w bydgoskiej



Foto pp. Florek z facebooka parafii Świętej Trójcy



przynoszeniu serduszek z wypisanymi dobrymi uczynkami. Nasz „niebobus” nie zatrzymywał się ani na chwilę, aby zgodnie z rozkładem dojechać z dziećmi na miejsce, a o pilne przestrzeżenie tego rozkładu jazdy dbał ks. Michał.

„Trójcy” Eucharystię ubogacał chorał gregoriański w wykonaniu scholi liturgicznej Corda Cordis, która już od kwietnia 2022 r. śpiewa w naszym kościele na cwałę Pana.

Studenci. Tradycyjnie Duszpasterstwo Akademickie miało swoje akademickie roraty. Studenci uczestniczyli także w codziennej adoracji Najświętszego Sakramentu w Kaplicy Świętego Krzyża.

Dzieci i młodzież. Dzieci przychodziły na roraty z lampionami. Pamiętały też o

6 grudnia – dużą niespodzianką dla przybyłych do kościoła na nabożeństwo roratnie – był Święty Mikołaj, który staraniem ks. Michała przyszedł do dzieci. Rozmawiał z nimi, pytał, co im się podoba w przedszkolu, w szkole i w domu, obdarował słodkimi upominkami, a spotkanie to uwieczniło wspólne zdjęcie.

Na podstawie facebook parafii Świętej Trójcy



To już pora na wigilię

To już pora na wigilię, to już czas,
A tu jeszcze kogoś nie ma pośród nas,
A tu jeszcze, a tu jeszcze
ktoś ma przyjść,
Bo przy stole
wolne miejsce czeka dziś.
Gwiazdo betlejemską,
prowadź go przez świat,

Żeby razem z nami przy tym stole siadł.
Prowadź go tu do nas
z tych dalekich dróg,
Żeby razem z nami kolędować mógł.
Daj mu światło, bo tak łatwo zmylić ślad,
Daj nadzieję, kiedy w oczy wieje wiatr,
Strudzonemu, zmęczonemu pomóż iść,
Bo samotny nikt nie może zostać dziś...

Wanda Chotomska

Jeśli to, że Bóg istnieje,
przyjmuje się wiarą,
a nie daje się pojąć
przy pomocy rozumu,
to czy możliwe jest
ogarnięcie rozumem tego,
że On jest?

św. Jan Złotousty



Szopki betlejemskie

Tradycja przygotowywania szopek sięga średniowiecza i wywodzi się ze zwyczaju odgrywania w kościołach, klasztorach i na rynkach miast misterii, które niepiśmiennym i nieumiejącym czytać ludziom opowiadały historię zbawienia. Za twórcę przedstawień bożonarodzeniowych uważany jest św. Franciszek z Asyżu, który w 1223 r. w swojej pustelni w Greccio zaaranżował pierwszą szopkę.

Do polski zwyczaj jasełek przywędrował na przełomie XIV i XV w. Sama nazwa – jasełka – wywodzi się od staropolskiego słowa jasio, które oznaczało żłób.

LICHEŃ

Szopka betlejemka w licheńskiej bazylice jest przedstawieniem betlejemskiej grotki na tle domu. W centrum znajduje się



scena narodzenia Pana Jezusa w Betlejem (bez której nie może się obyć żadna bożonarodzeniowa stajenka), czyli w domu chleba. I to jest główne przesłanie szopki: tym chlebem jest Jezus Chrystus, który przychodzi na świat, aby nas nakarmić.

Tuż przy Nowonarodzonym czuwają Maryja i Józef. Obecni są także pasterze i trzej mędrcy ze wschodu. Nie mogło oczywiście zabraknąć zwierząt – zobaczymy zatem owce, osła czy też wielbłąda naturalnych rozmiarów. Poza tym po prawej i lewej stronie zaaranżowane zostały sceny z życia ówczesnych Żydów żyjących na terenie Palestyny: kobietę, która wypieka chleb; mamy inną kobietę, która przysłała do sadzawki po wodę; mamy w końcu pasterzy, którzy przysnęli w grotcie, a których już za chwilę obudzi anioł obwieszczając im dobrą nowinę. Wśród innych elementów

wystroju stanowiących integralną część kompozycji, są także kosze pełne owoców, drzewko pomarańczowe i owocujące drzewko oliwkowe, suszące się zioła i dzbany, a także prawdziwe mace, które w czasach współczesnych Chrystusowi stanowiły główne źródło pokarmu dla ludzi.

Prace nad tworzeniem tej szopki trwały trzy lata. Figury sprowadzono z Filipin. W najwyższym punkcie licheńska szopka ma 6,40 m wysokości, w najszerszym – 26 m szerokości. Dzięki doskonałemu planowaniu i precyzji wykonania, udało się wypełnić całą przestrzeń nawy zachodniej bazyliki, znajdującej się po lewej stronie od ołtarza, w której przygotowana została aranżacja.

*Tekst i foto na podstawie –
www.lichen.pl*

*kustosz sanktuarium w Licheniu
ks. Janusz Kumala MIC
Oprac. ep*



Ciekawe lekcje religii

Dzieci bardzo lubią uczyć się przez zabawę. Sprzyja to procesom poznawczym. Dzięki rozrywce umysłowej nauka staje się atrakcyjna. Jednym z innowacyjnych sposobów na ciekawe lekcje katechezy są gry dydaktyczne. Często są to znane gry z domu czy świetlicy, ale ze zmienioną treścią, przygotowane specjalnie pod dany temat.

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 10 w taki właśnie sposób przyswajają treści programowe. Klasy pierwsze poznają wnętrze kościoła. Uczniowie po wysłuchaniu wiadomości zagraли w grę obrazkową Bingo Kościoła. Maluchy oglądały obrazki, nazwały je i powtarzały. Zasady gry są proste: każdy uczeń otrzymuje planszę z dziewięcioma obrazkami – nauczyciel losuje je, pokazuje i nazywa. Uczniowie powtarzają i patrzą, czy mają to na swojej planszy. Jeśli jest, zakrywają. Wygrywa ten, kto zastoni wszystkie obrazki i zawoła BINGO! Sprawia to uczniom dużo radości.

Innym sposobem gry Bingo jest poznanie ksiąg Pisma Świętego. Uczniowie dostają plansze z wypisanymi losowo dwudziestoma księgami. Jedna osoba

losuje i zakrywa to, co mamy. Uczniowie nie tylko poznają księgi, ale ćwiczą swoją uważność, która jest w tej grze bardzo potrzebna.

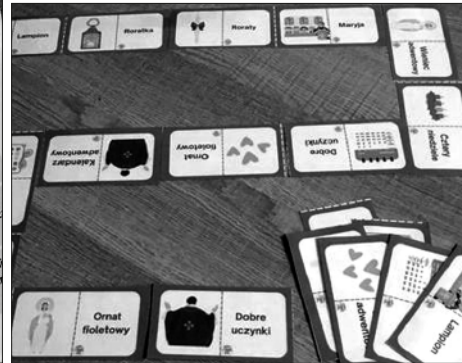
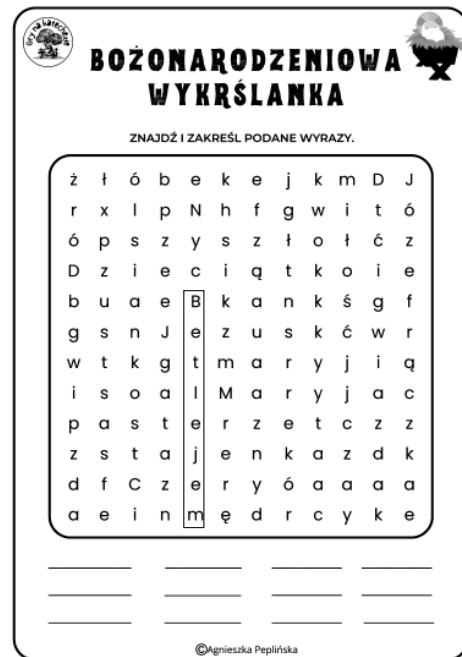
Innym sposobem są quizy. W adwencie, aby sprawdzić, na jakim poziomie dzieci mają wiedzę na dany temat, zadajemy pytania, za które uczniowie zdobywają punkty. Można tak podsumowywać każdą lekcję i w każdym tygodniu dokładać kolejne zagadki. Uczniowie mają ogromną motywację, aby przypomnieć sobie, co było na katechezie, ponieważ pragną zdobyć kolejne punkty, a za nie na koniec nagrodę.

Na naszych lekcjach nie brakuje również gier memory, które ćwiczą nas w zapamiętywaniu. Dysponujemy kartami o tematyce: Kościół i advent. Posiadamy też gry domino, gdzie dopasowujemy obrazki do siebie lub nazwy z obrazkami.

Pana Boga na lekcji religii można poznać w ciekawy sposób, na katechezie również poprzez gry. To tylko kilka przykładów, w jaki sposób uczniowie z Dziesiątki, jak i innych szkół poznają treści religijne.

Mam nadzieję, że dobry Ojciec uśmiecha się z góry, patrząc na swoje pociechy zajęte takimi zabawkami.

*Agnieszka Peplińska
nauczyciel religii SP nr 10*



Chrystus pragnie zamieszkać w sercu każdego z nas

Drodzy Bracia i Siostry!

Dzisiejsza wigilia przygotowuje nas do intensywnego przeżywania tajemnicy, do której kontemplowania oczyma wiary zachęci nas liturgia tej nocy. W Boskim Niemowlęciu, które położymy w szopce, objawia się nasze zbawienie.

W Bogu, który dla nas staje się człowiekiem, wszyscy czujemy się kochani i akceptowani, odkrywamy, że jesteśmy cenni i jedyni w oczach Stwórcy. Narodzi-

ny Chrystusa pomagają nam uświadomić sobie, jaką wartość ma ludzkie życie, życie każdego człowieka, od pierwszej chwili jego istnienia aż do naturalnej śmierci.

Ten, kto otwiera swe serce «Niemowlęciu owiniętemu w pieluski i leżącemu w żłobie» (por. Łk 2, 12), będzie mógł dzięki Jego mocy w nowy sposób patrzeć na codzienną rzeczywistość i zakosztować głębokiej miłości Boga, która nawet cierpienie potrafi przemienić w radość.

Przygotujmy się, drodzy przyjaciele, na spotkanie z Jezusem, Emmanuelem, Bogiem z nami. On, rodząc się w ubóstwie

Betlejem, chce stać się towarzyszem drogi każdego z nas. (...)

Zadziwiający dar Bożego Narodzenia polega właśnie na tym, że Jezus przyszedł dla każdego z nas i w sobie uczynił nas braćmi. Zobowiązuje nas to, byśmy coraz bardziej przewyżczali niechęć i uprzedzenia, znosili bariery i unikali sporów, które dzielą albo, co gorsza, przeciwstawiają sobie poszczególnych ludzi i narody, byśmy wspólnie budowali świat sprawiedliwości i pokoju.

*Benedykt XVI
24 XII 2006*



Wolontariat

Co roku 5 grudnia obchodzony jest na świecie Międzynarodowy Dzień Wolontariatu. Z tej okazji chcemy podzielić się z Wami tym, co ostatnio zrobiliśmy.

2 grudnia wszyscy wolontariusze spotkali się, aby świętować ten wyjątkowy dzień. Odebrali się otrzęsiny nowych wolontariuszy, którzy zostali odznaczeni znakiem serca, następnie na ręce p. dyrektora złożyli ślubowanie, a potem w miłej atmosferze zasiedli do stołu, aby

posmakować wspólnych wypieków. Wzięliśmy też udział w imprezie mikołajkowej, zorganizowanej przez Caritas Diecezji Bydgoskiej oraz Komendę Wojewódzką Policji w Bydgoszczy na Hali Łuczniczka pt. „Bezpieczeństwo ze Świętym Mikołajem”. Tam spotkaliśmy się z biskupem Krzysztofem, który wraz z nami modlił się i bawił.

I tak nadszedł dzień 6 grudnia. Jak wszyscy wiemy, jest to dzień dobroci na całym świecie. Święty Mikołaj uczy każdego człowieka, jak pomagać potrzebującym i dzielić się sercem. W tym szczególnym

dniu staliśmy się pomocnikami tego świętego. Przygotowaliśmy piękne upominki dla chorych i smutnych dzieci. W paczkach ukryliśmy maskotki, bajki, słodycze i życzenia. Prezenty te dostarczyliśmy do PCK, aby przed wigilią mogły dotrzeć do milusińskich.

Pielęgnowmy dobro w naszych sercach, a wtedy świat stanie się lepszy. Wszystkim Czytelnikom Miesięcznika Kościelnego życzymy błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia.

Wolontariusze SP nr 10
wraz z opiekunem p. Anną Błażej



Foto: Archiwum autora

Oplątek wigilijny

Oplątek (z łac. oblatum – dar ofiarny). Bardzo cienki, biały plątek chlebowy, praśny (czyli niekwaszony i niesolony), wypiekany z białej mąki i wody bez dodatku drożdży, którym dzielimy się przy stole wigilijnym, składając sobie życzenia.

Jest to taki sam oplątek, jaki jest używany podczas ofiary Mszy Świętej, z tym, że wigilijny oplątek – w odróżnieniu od Hostii – nie jest konsekrowany.

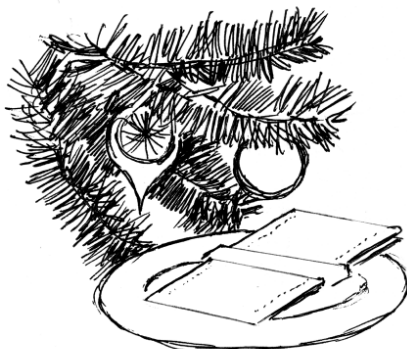
Nie jest to zwyczaj wyłącznie polski, spotykany jest także na Litwie, Ukrainie i we Włoszech. Prawdopodobnie ma szlachecki rodowód i znany był powszechnie od XVII w. Szczególnego znaczenia nabierał w niektórych okresach historycznych, np. podczas zaborów.

Oplątek wigilijny jest symbolem pojednania i przebaczenia, znakiem przyjaźni i miłości. Dzielenie się nim na początku wieczery wigilijnej wyraża chęć bycia razem. Ma swoją symbolikę w wymiarze nie tylko

duchowym: sama materia opłatka – chleb – podkreśla również doczesny charakter życzeń. W podtekście tego życzenia jest nawiązanie do modlitwy «Ojcze Nasz» oby nam go nie zabrakło (*chleba naszego powszedniego*). Symbolika chleba ma jeszcze inny wymiar: należy być jak chleb dobrym i jak chleb podzielny.

Tradycja tamania się opłatkiem ma swoje korzenie w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Nie miała początkowo związku z Bożym Narodzeniem, była symbolem komunii duchowej członków wspólnoty. Z czasem na wigilijną Mszę przynoszono chleb, który błogosławiono i którym się dzielono. Zabierano go też do domów dla chorych, oraz dla tych, którzy z różnych powodów nie byli w kościele, przesyłano krewnym i znajomym.

red.



DUCHOWA OCHRONA – RADOŚĆ (1)

Bracia, radujcie się zawsze w Panu;
jeszcze raz powtarzam: radujcie się!
(...) Pan jest blisko!
/Flp 4, 4. 5b/

Za nami, niedawno przeżywana niedziela radości. Ta radość – dla nas chrześcijan – wynika z faktu, że Pan jest blisko. Tęsknimy za radością, prawdziwą radością, chociaż często nie potrafimy jej precyzyjnie zdefiniować. Wiemy, że prawdziwa radość nie jest pustą wesołkowatością, ironią, sztucznym uśmiechem czy nabijaniem się z kogoś. Wiemy też, że radość to coś więcej niż zadowolenie i satysfakcja. **Prawdziwa radość wynika ze szczęścia, które czerpiemy z bliskości Boga.** Gdy Pan jest blisko, wówczas wszelkie przeciwności losu nie są aż tak uciążliwe. Gdy zdasz się na bliskość Pana, uświadomisz sobie, że tak naprawdę niczego ci nie brakuje, niczego nie musisz się lękać. Jeżeli będziesz blisko Chrystusa, nie musisz lękać się przyszłości, ona należy do Chrystusa – mówił w rozważaniach na trzecią niedzielę adwentu ks. Marcin Przybylski. – Gdy spotkasz Boga, twoja radość dosięgnie szczytu.

Radość w niektórych słownikach zdefiniowana jest jako uczucie zadowolenia – mówi ks. Michał Twarkowski (biblista, wychowawca, informatyk) – ta definicja nie jest zbyt dobra. (...) Radość jest ważna w naszym życiu. W jakiś sposób jest to czujnik tego, czy dobrze żyjemy, czy źle żyjemy. Taki drobny czujniczek, ale ważny! Coś mniej więcej jak kontrolka ABS-u w samochodzie. Można jechać dalej, można, ale prawdopodobnie, na pierwszych światełkach, kiedy ktoś przed nami gwałtownie zahamuje, to będziemy musieli trochę przerwać tę naszą podróż. Niektórzy święci również wskazywali na to: brak ci radości – zobacz, pomiędzy Bogiem a tobą prawdopodobnie coś jest, prawie zawsze się tak okaże.

Każdy z nas pragnie być szczęśliwym, nikt nie chce być nieszczęśliwym. Bóg też pragnie, byśmy byli szczęśliwymi – to jest jedyna rzecz, w której wszyscy się z Bogiem zgadzają, nawet najwięksi ateści – zapewnia nas ks. Marek Dziewiecki. – Każdy człowiek – niezależnie czy wierzy w istnienie Boga, czy wierzy, że jest dzieckiem materii – **każdy człowiek chce być szczęśliwy i Bóg tego też pragnie.** (...) Pragnie, no bo nas kocha, a ten kto kocha – wiadomo – że pragnie naszego szczęścia, naszej radości. I to jeszcze bardziej niż my, pragnie naszego szczęścia, bo jeszcze bardziej kocha niż my, potrafimy kochać samych siebie. A teraz pytanie: Skoro każdy z nas tęskni za szczęściem, a Bóg nam chce w tym pomóc – z całych sił, wychodzi z Siebie dosłownie – przychodzi do nas w ludzkiej naturze, żeby pomóc, żeby Jego radość

była w nas i nasza radość – ta Jego – była pełna, to dlaczego nie wszyscy ludzie są szczęśliwi, a właściwie nikt z nas nie jest w pełni szczęśliwy. (...) **Wystarczy brak doświadczenia radości, żeby życie zaczęło być nieznośnym ciężarem.** Wystarczy parę dni po kolei, że nie czują radości życia i już mi życie zaczyna ciążyć. Więc jedynym, zupełnie jedynym, normalnym stanem istnienia dla nas – nie kiedyś w niebie, ale już tu, na ziemi – jest życie w radości. Dlaczego więc jest w nas tak mało radości, a wielu – chodzących po tej ziemi – jest wręcz nieszczęśliwych? I tu ks. Dziewiecki daje prostą odpowiedź: *bo jest jeden aspekt, gdy chodzi o szukanie szczęścia, w którym się z Bogiem – niestety – nie zgadzamy. Mianowicie Bóg nam podpowiada drogę do szczęścia prawdziwą, a my chcemy iść drogą do szczęścia – łatwą.* A w tym przypadku droga prawdziwa i droga łatwa są zupełnie rozbieżne. A konkretnie, ks. Marek podaje trzy warunki, które trzeba spełnić, aby być szczęśliwym: *Chcesz być szczęśliwy, to przyjmij miłość od tych, którzy kochają; po drugie: coraz bardziej kochaj wszystkich (także drani, ludzi prymitywnych, wulgarnych, agresywnych, uzależnionych... – ale tych tylko na odległość i modląc się) i po trzecie: wiąż się osobiście tylko z tymi, którzy też kochają (ale nie z tymi, którzy tylko mówią, że kochają) – do domu i do serca wpuszczaj wyłącznie tych, którzy bardzo kochają.* (...) Kiedy my kochamy, przyjmujemy miłość od Boga i kochamy, no to wszyscy się do nas pchają. Ci, którzy też kochają – szukają nas, no bo widzą, jesteśmy pokrewne dusze i jest dla nich jasne: można z nami zbudować wielką przyjaźń, możemy się umacniać. (...) Jeśli chcesz być szczęśliwy/szczęśliwa, przyjmij miłość – tę zachwycającą – Boga, coraz lepiej tę miłość poznawaj, kontempluj, przyjmuj z wdzięcznością do łez wzruszenia, przyjmij miłość od Bożych ludzi i od tych, którzy tak właśnie kochają jak Bóg, według tych zasad, ucz się tak kochać, coraz bardziej ofiarnie, serdecznie i mądrze jednocześnie. (wykład „Powołani do radości: jak być szczęśliwym?” 16.04.2018)

Dziecięcy zespół muzyczny „Arka Noego” śpiewa: „Każdy święty chodzi uśmiechnięty”. I rzeczywiście, np. św. Tereska od Dzieciątka Jezus mówiła: *to będzie moja pierwsza modlitwa – nieustanny uśmiech na mojej twarzy, bez względu na to, co będę przeżywała*, a św. Jan Bosko powtarzał: **Niech cię nic nie niepokoi, bądź zawsze radosny.**

Jak Mnie umiłował Ojciec,
tak i Ja was umiłowałem.
Wytrwajcie w miłości mojej! (...)
To wam powiedziałem,
aby radość moja w was była
i aby radość wasza była pełna.
(J 15, 9. 11)

Modlimy się w intencjach papieża Franciszka

Intencje, które papież wyznacza
na dany miesiąc, w których
on sam się modli
i prosi innych o modlitwę.



INTENCJE PAPIESKIE styczeń 2023 r.

ZA WYCHOWAWCÓW

Modlmy się, aby wychowawcy
byli wiarygodnymi świadkami,
ucząc braterstwa, a nie rywalizacji,
i pomagając w szczególności
najbardziej bezbronnym
młodym ludziom.

Takim przykładem i wzorem radości dla nas jest Maryja – nasza Matka. Każde dziecko doznaje radości, gdy jest w objęciach kochającej mamy, a radość dziecka jest tym, co zdobywa nasze serca. W rozważaniach z 17. dnia 33-dniowych rekolekcji przygotowujących do aktu całkowitego oddania się Matce Bożej znajdujemy propozycję: *Jeśli chcesz – postanów dziś sobie w sercu: pielęgnować radość z bycia dzieckiem Bożym, radość z bycia dzieckiem Maryi, radość z bycia katolikiem i radość z bycia Polakiem. Uciesz się dzisiaj z tego, kim jesteś. I niech ta radość ogarnia Cię coraz bardziej. Niech promieniuje. Niech zaraża. Niech zdobywa dusze.* Niech dzieje się tak tym bardziej, im bardziej świat wokół Ciebie pograża się w ciemności i smutku. Niech Twoja radość rozświetli rozpacz świata.

Niech radość płynąca z narodzenia Bożej Dzieciny rozpała nasze serca i napełnia je Bożą radością.

Oprac. Iwona Skorupska



KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

KOCHANI

Narodził się Pan Jezus – nasz Zbawiciel! To wielka okazja do świętowania! Niech ta prawda wypełnia nas radością i pokojem.

Zwykle świętowanie Bożego Narodzenia zaczynamy w wigilię. Tego dnia jest uroczysta kolacja, do której tradycyjnie siadamy po pojawieniu się na niebie pierwszej gwiazdki, na pamiątkę gwiazdy prowadzącej Trzech Króli do stajenki. Często spędzamy ten czas w gronie rodzinnym i składamy sobie życzenia, dzieląc się opłatkiem, a na stole zostawia się dodatkowy talerz dla niespodziewanego gościa. Są też różne tradycje dotyczące potraw. Byłoby świetnie, gdybyśmy również śpiewali kolędy. W Boże Narodzenie (25 grudnia) świętujemy narodzenie naszego Zbawiciela – Jezusa Chrystusa! To ważne, aby tego dnia uczestniczyć we Mszy Świętej.

W tym roku wyjątkowo Święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa obchodzimy 30 grudnia. Warto modlić się za nasze rodziny, jak również za te rodziny, o których wiemy, że potrzebują naszej modlitwy. Oczywiście zachęcam do modlitwy za nasze rodziny codziennie, a nie tylko 30 grudnia!

Natomiast w Nowy Rok obchodzimy Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. To okazja do szczególnej modlitwy również za nasze mamy.

6 stycznia, znowu mamy wolne od szkoły!!! Oj, będzie się działo! To święto Trzech Króli, a ulicami miasta przejdzie Bydgoski Orszak Trzech Króli. Królowie pojedą za gwiazdą na wielbłądzie Gacku



Chwalcie imię Pana! Dzieci wszystkich kontynentów w Noc Betlejemską patrzą z wiarą w nowo narodzone Dzieciątko i przeżywają wielką radość z Bożego Narodzenia. Śpiewając w swoich własnych językach, chwalą imię Pana.

z Horodyszczą i koniach w poszukiwaniu Nowonarodzonego Króla. Przejściu orszaku towarzyszyć będzie wspólne śpiewanie kolęd. Hasło tegorocznego Orszaku Trzech Króli brzmi: „**Niechaj prowadzi nas gwiazda**”. Ma to nam przypominać, że w drodze do Jezusa potrzebujemy kogoś, kto będzie nas prowadził. Może to być mama, tata, babcia, dziadek, ksiądz, katechetka, a czasem nawet przyjaciel, który będzie nam mówił o Bożej Miłości.

Wydarzenie rozpocznie się Mszą św. o godz. 11³⁰ w bazylice św. Wincentego a Paulo, pod przewodnictwem bp. Krzysztofa Włodarczyka. Ok. godz. 13⁰⁰ wyruszy orszak i przejdzie ulicami miasta na Stary Rynek. Tam pokłon Nowonarodzonemu Jezusowi oddadzą pasterze, królowie, a następnie wszyscy uczestnicy orszaku.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Wam – Kochani – wielu łask Bożych i błogostawieństwa od Nowonarodzonego Zbawiciela.

Zyczę też ciekawych prezentów, dużo czasu spędzonego rodzinnie.

Zyczę Wam również, aby nowy 2023 rok pozwolił ciągle na nowo odkrywać ogromną Miłość Boga do nas.

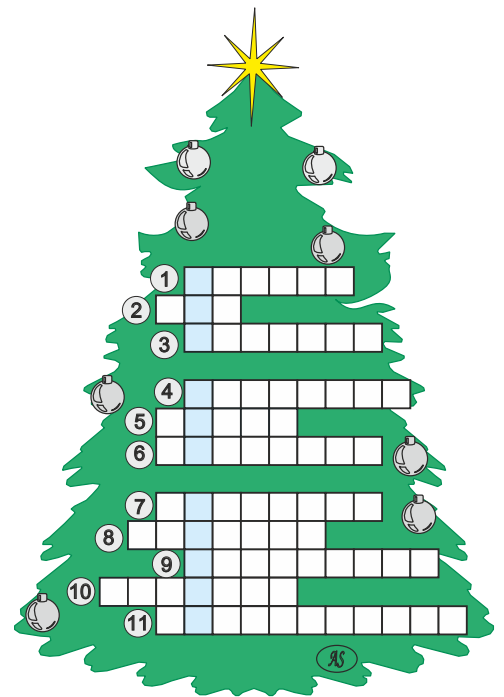
Żeby był to czas wiary, nadziei, miłości i Bożej Radości!

A teraz zapraszamy Was do wspólnej, świątecznej zabawy i rozwiązania krzyżówki.

I tak przez całą ziemię płynie radosna pieśń Bożego Narodzenia. Ileż rzewnych, wzruszających słów wypowiadają wszystkie języki ludzkie! I ta wielka pieśń, którą śpiewa ziemia cała, łączy się z chórami Aniołów, głoszących światu nad betlejemską stajenką hymn Bożej chwały: „**Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania**” (Łk 2, 14).

Oto stanął wśród nas, jako nowo narodzone Dziecię, Syn Bożego upodobania. A wokół Niego dzieci wszystkich narodów ziemi odczuwają na sobie miłujący wzrok Ojca niebieskiego i radują się, że je miłuje. Człowiek nie może żyć bez miłości. Jest wezwany do miłości Boga i bliźniego, ale żeby prawdziwie miłować, potrzebna jest mu ta pewność, że Bóg go miłuje”.

św. Jan Paweł II 1994 r.



1. Wiszą na choince
2. Gdy jest mróz woda zamienia się w ...
3. Prowadziła Trzech Króli do stajenki
4. Miejsce urodzenia Pana Jezusa (budynek)
5. Biblia to inaczej ... Święte
6. Trzej Królowie często nazywani są „... ze Wschodu”
7. 25 grudnia świętujemy ... Pana Jezusa
8. Bożonarodzeniowe drzewko
9. Ile tradycyjnie jest potraw na wigilię?
10. Pierwszy sakrament
11. Ministranci i inni to ... służba ołtarza.

Po odgadnięciu haseł, wpiszcie je do diagramu, a literki z oznaczonej, pionowej kolumny utworzą rozwiązanie, które wystarczy napisać na karteczce i wrzucić do niebieskiej skrzynki na listy, umieszczonej przy wejściu do ks. proboszcza, w terminie do 15 stycznia 2023 r. Nie zapomnijcie podać imienia i nazwiska oraz szkoły i klasy, do której chodzicie.

Natomiast rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w adwentowym MK brzmiało: OCZEKUJEMY ZBAWICIELA. Nagrodę za jej prawidłowe rozwiązanie wylosowali: Amelka Sośnicka, Wiktor Mrozowski i Wojtek Franke. Gratulujemy! Nagrodę możecie odebrać w zakrystii.

KOCHANI!

Pamiętajcie w modlitwach o naszym ks. Proboszczu, by Bóg raczył Go obdarzyć zdrowiem i powrotem do pełni sił.

AS



Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy. Kolegium Redakcyjne: zespół wraz z ks. proboszczem Bronisławem Kaczmarkiem.

Adres do korespondencji: Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26.

Konto Parafii Świętej Trójcy: BNP Paribas Bank Polska S.A. o/w Bydgoszcz

nr PL 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przedagowywania nadesłanych materiałów. Strona internetowa parafii: www.trojca.info